

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 16 Kwietnia v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, na poślany доклад przez JO. X. Ministra Spraw duchownych i oświecenia publicznego, raczył NAYMILOSCIWIEY, wedle wyboru Rady Uniwersytetu, potwierdzić dnia 31 stycznia r. t. 1823, P. Józefa Twardowskiego, Radcę Dworu, Doktora Filozofii i Profesora zwyczajnego Matematyki wyższej, *Restorem* Cesarzkiego Uniwersytetu Wileńskiego i szkół jego wydziału na lat trzy.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności.

Zwiększona znacznie cena pierwszych do życia potrzeb, z przyczyny przeszłoletniego nieurodzaju, pomnożyła w tym czasie nader znacznie liczbę ubogich, tak dalece, że dom wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, nie mogąc wszystkich cisnących się doń pomieścić, zmuszony został opatrywać żywnością, dla blisko trzechset osób do miasta wydającą się, a tym sposobem liczba ubogich z tego zakładu utrzymywanych wzrosła do sześćuset kilkudziesiąt, kalickich, starców, wdów z rodzinami i sierot, czemu wszystkiemu szczupłe Towarzystwa dochody, zmniejszone nader przez znaczne zaremanentowanie członków, coroczne ofiary płacić obowiązyanych, wystarczyć nie mogły. Towarzystwo udało się do Szanownych Dam, posiadających czule na cierpieniu bliźnich serca. Zaproszone osobnemi listami na nadzwyczajne posiedzenie w dniu 4 t. m. do domu Towarzystwa, pośpieszły ochotczo do tej chrześcijańskiej powinności: jedne przyjęć raczyły trudne nader poświęcenie się na kwestarki dla ubogich, drugie ofiarowały wspaniale nabyte wychowaniem talenta ku temuż świętemu celowi. Kwestarek obowiązek przyjęły na siebie JJ. OO. Xieźna Dymitrowa Czertwińska, Xieźna z Wawrzeckich Giedroyciowa, JW. Woynitowiczowa Prezydentowa, Wyso-gierdowa Woyska, Ważyńska Marszałkowa, Baronowa Rönne i Weysenhofowna Marszałkowna. Opisanie wyciągniętych łosem kwartałów miasta, odebrały z rąk JW. X. B. skupa Kundzieza, Członka Towarzystwa, przy duchownym na tę chrześcijańską posługę błogosławięństwie. Ułożono nadto, dadź w końcu następujących kontraktów widowisko teatralne, z amatorów samych złożone, o którego szczegółach gazeta i ogłoszenia w swoim czasie doniosą. Towarzystwo, uwiadamiając Szanowną Publiczność, o tak znamienitej ze strony znacznych spół-obywatelek, dla dobra ludzkości ofiarze, wzywa razem członków swoich i tych wszystkich, którzy do funduszu ubogich zawinili, aby mogli w czasie nayrychlejszym uiścić się z przyjętych obowiązków, bez czego naywspanialsze poświęcenia się dobroczyńców wystarczyć cisnącym wydatkom zdolne nie będą.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 7 kwietnia.

Rządzący Senat przez Ukaz okolny, pod dniem 30 marca r. t. obwieścił, iż uznanymi zostali konsulatami: Jan Hart, duńskim w Odessie i innych portach, temu konsulatuwoi podległych; Brandt hannoverskim i niderlandzkim w Archangelsku.

Rządzący Senat na Powszechnem Zebraniu

departamentow sankt-petersburskich słuchali wniesioną przez ministra sprawi-dliwości, Pana generała piechoty i kawalera, Xieźcia Dymitra Iwanowicza Lobanowa Rostowskiego, NAYWYŻEY potwierdzoną opinią Rady Państwa, w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na Powszechnem Zebraniu słuchała dziennika departamentu ekonomicznego państwa, na przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentow Sankt-petersburskich, względem zabronienia włościanom skarbowym z wielkiej siempi dzielić się na małe. Rada Państwa, rozpatrzywszy przedmiot ten, ze strony pożytku Państwa i ze strony gospodarstwa wiejskiego, POSTANAWIA: dopelnienie prawa, o które Rządzący Senat uprasza, wyłożyć w ukazach Senatu do Izby Skarbowych i Gubernat rów w sposob następujący: „Jeżeli we wsiach skarbowych jakakolwiek siemja, dla pomnożony liczb, by dusz, albo dla innych okoliczności, żąda podzielić się, powinna o tem uwiadomić Głowę Włościańskiego, który przedstawi do Izby Skarbowey, a ta, rozpatrzywszy przyczyny, powodujące do działu, jeżeli uzna je zasługującymi na uwagę, odniesie się do potwierdzenia Naczelnika Gubernii, i za jego zgodą, daje za-alecenie do Rządu Włościańskiego, względem pozwolenia na rozdział, zachowując przy tem, ażeby w każdym domu było nie mniej, jak cztery, a przynajmniej trzech robotników, uważając za robotnika od 15 do 60 lat wieku, i żeby ta siemja pierwey jeszcze dopelnila rekruckiej powinności. Potym ponowie zaalecenie do Głowy Włościańskich i Naczelników wiejskich, ażeby pod żadnym pozorem, bez wiedzy Izby Skarbowey, nie dozwolali włościanom samowolnego dzielenia siempi; a w przeciwnym zdarzeniu, jeżeliby się która z nich tego dopuściła, te oddawać pod sąd, podług prawa.“ Na oryginalne opinii napisano: „JEGO CESARSKA MOŚĆ, nastala opinia, na Powszechnem Zebraniu Rady Państwa, w rzeczy względem zabronienia włościanom skarbowym z wielkiej siempi dzielić się na małe, NAYWYŻEY utwierdzić raczył i rozkazał wykonać.“ *Prezydent Rady Państwa Piotr Xieźę Łopuchin*, 16 lutego 1823 roku. **ROZKAZALI:** O powinne powyzszej NAYWYŻEY potwierdzoney Opinii Rady Państwa wykonaniu, zaalecić wszystkim Izbowi Skarbowym i Gubernatorom Cywilnym przez Ukazy, również przez Ukazy uwiadomić Rządu Gubernialne i dalsze miejsca urzędowe, PP. Ministrów, Kontrolera Państwa, Wojennych Jeneral Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających i cywilnymi sprawami, Jeneral Gubernatorów i naczelników miast; a do departamentow Rządzącego Senatu i Powszechnego Zebrania Moskiewskich Departamentów, również i do Nayswiętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 30 marca 1823 roku.

Gazeta senacka ogłosiła przywilej dziesięcioletni, wydany Anglikowi Tomaszowi Potts, na wyłączne prawo pożytkowania z wynalazku swojego takiej maszyny, w której połączone są trzy maszyny, wygodnie i oddzielnie używać się mogące, do bielienia i suszenia farbowanych materyj lnianych i wełnianych, oraz do suszenia różnych rzeczy, która przed jego wynalazkiem nigdzie używaną nie była.

Podług *Ruskiego Inwalida* Cesarz Jegomość ja-

skawie udarować raczył litografa Beggrowa, kosztownym brylantowanym pierścieniem, z powodu złożenia JEGO CESARSKIEJ MOŚCI owoców swego rysunku, wystawującego dom głównego sztabu.

Taż gazeta, umieszczając doniesienie o śmierci JO. Adama Xiążęcia Czartoryskiego, taki wstęp na początku kładzie: „W gazecie *Korresp. Warsz. i Zagranicznego* Nr. 48, umieszczony jest artykuł Juliana Ursyna Niemcewicza, o śmierci najstarszego z kawalerów orderu rossyjskiego ś. Jędrzeja, byłego za dawniejszego rządu polskiego generała ziem podolskich, a potem marszałka polnego wojsk austriackich, Xiążęcia Adama Czartoryskiego, oycza Radey Tajnego, członka rady państwa, Senatora i Kuratora Uniwersytetu Wileńskiego i szkół jego wydziału Xiążęcia Adama. Tym chętniej udzielamy czytelnikom Ruskiego Inwalida, że jest razem świadectwem o slachetnych uczuciach wdzięczności dla swego dobroczyńcy, ze strony jednego ze znakomitszych autorów polskich i w naszej literaturze znajomego.

Sanktpetersburskie towarzystwo patryotyczne *Dam*, d. 10 kwietnia, wyda wielki koncert wokalny i instrumentalny na wsparcie ubogich. Cena biletu jest rubli 10.

W Moskwie od początku marca wychodzi *Dziennik Damski*.

Kurs petersburski dnia 3 kwietnia: dukat holenderski nowy 11 r. 70 kop. stary 11 r. 50 k. Zmiana złota 2 r. 37 1/2 kop. Zmiana sr. 2 rub. 74 kop.

Nieustający dochód komisji umorzenia długów: 68 assygn. - - - - - 99 1/2
68 brzończącą monetą - - - - - 96 1/2
58 takąż - - - - - 80 } procentów

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 21 kwietnia.

Nadeszła tu wiadomość ze Lwowa, obejmującą świetny opis żałobnej uroczystości, z jaką zwłoki ś. p. Xięcia Adama Czartoryskiego, wd. 10 b. m. tamże przyprowadzone były. Około godziny zgiey dnia tego, kilkudziesiąt obywateli udało się konno o miłę za rogatkę *Janowską*, dla przyjęcia zwłok zmarłego: po czem otoczywszy je, przyprowadzili do Kościoła Panny Maryi. Przy rogatce *Janowskiej* przyjął je zastępca marszałka polnego JW. *Steininger* z oddziałem grenadyerów, i z należą uroczystością wprowadził do miasta. Przy kościele Panny Maryi oczekiwali na przybycie smutnego orszaku Prymas Królestwa i Arcybiskup, wprowadzili je uroczysto do kościoła, i złożyli trumnę na katafalku do tego przygotowanym. Nazajutrz, po odbytem nabożeństwie żałobnym, z równą uroczystością i wśród honorów wojskowych odprowadzone zostały zwłoki zmarłego Xięcia za miasto. W orszaku honorowym znajdowali się Xiąże *Reus Plauen* - generał dowodzący, generał jazdy Hrabia *Fresnel*, generał major Baron *Wieland*, zastępca marszałka polnego *Steininger*, generał major *Schuller*, nadto stany krajowe, wojsko i duchowieństwo. Przed tramną kozak prowadził konia wierzchowego, daley dwóch koniuszych niosło kir, następnie wszelkie insygnia i ordery zmarłego Xięcia nieśli oficerowie jego pólku, a wóz pogrzebowy otaczało 24 grenadyerów i 24 podoficerów, niosących zapalone pochodnie. Hak dział i ręcznej broni odezwał się w chwili złożenia ciała na wóz żałobny, a liczne grono obywateli, niosących w sercu miłość dla zmarłego, daleko za miasto odprowadziło jego szanowne zwłoki.

Taż gazeta donosi pod dniem 20 kwietnia z Warszawy: JO. Xiąże Antoni Radziwiłł, Namiestnik W. X. Poznańskiego, wczora wyjechał z Warszawy.

JPani Marya z Wołowskich *Szymanowska*, pierwsza fortepianistka NN. Cesarzowych, tego lata ma wyjechać do Niemiec, Francji i Anglii.

FRANCYA.

Paryż dnia 6 kwietnia.

(z *Gazety Ryzk. Zuschauer.*)

Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych, minister woyny *Digeon* wniósł w imieniu Króla Jego Mości, następujący projekt do prawa: „Młodzi ludzie, którzy ze swojego wieku do klas-

sy roku 1823 należą, a którzy jeszcze 1824 powinni być powołani do służby wojskowej, mogą, na przypadek potrzeby, powołani być w roku bieżącym.“

Wczora przybył tu z *Madrytu* Lord *Somerset*, w podróży swojej napowrót do Londynu.

Podług wiadomości z *Ciudad-Rodrigo*, Hrabia *Amarante* został w Portugalii poymany. Ażeby jemu stosowną karę wymierzyć, rozkazał generał *Rego* całemu swojemu korpusowi z 6,000 ludzi, mundur i wszystkie znaki honorowe, które *Amarante* nosił, nogami deptać.

Podług gazety *Sun*, rząd angielski otrzymał już oświadczenie woyny Francji przeciw Hiszpanii. We Francji nie jest jeszcze publikowane. — Podług wiadomości z *Perpignan*, rzeczą zdaje się być niepodobną, ażeby się rozpoczęła woyna przed 1szym dniem maja: gdyż około 30 kwietnia, wojsko razem się zgromadzi; jednakże słyhać tu, że jutro rano będą próbować wkrazać.

Paryż dnia 3 kwietnia.

(z *teyże gazety*)

Lostande, adiutant generała *Guillemint*, naczelnika głównego sztabu, prosto od woyska zawieziony został do więzienia *Opactwa*, za to, że należał do spisku w woysku.

Dnia 27 donoszono z *Bajonny*, że *Juanito* i *San-Ladron*, powstałi przeciw *Odonnelowi*, odprawili przysłanych sobie oficerów, i do Hiszpanii powrócili. *Matá Florida*, który dawniej mianował się prezydentem regencji, jest jedynym jej członkiem, któremu w nowej radzie żadnego miejsca nie ofiarowano. Biskup urgelski proponowanego sobie miejsca nie przyjął. — Słyhać, piszą z *Bajonny*, że imiona różnych francuzkich generałów i innych znakomitych osób, które skrycie opuścili *Paryż*, woysku przez dzienny rozkaz ogłaszają się.

Jeżeli to prawda, że posiadzenie d. 25 b. m. ma być zamknięte; więc wniosek względem wystawienia woyska odwodowego, do skutku nie przyjdzie.

Utrzymują tu prawie powszechnie, że najazdowe wojsko nie będzie w stanie rozpoczęcia wyprawy przed 1 czerwcą; a kiedy się zastanowi, że to jest ten czas, kiedy w Hiszpanii upały i epidemiczne choroby powstają, zdaje się więc zawsze być wątpliwem, azali woyna nastąpi?

Taż gazeta pod d. 29 marca donosi z *Paryża*: Niektórzy utrzymują, że raport generała *Guillemint* był przyczyną do nagłego wyjazdu ministra woyny. W nim umieszczona była nieprzyjemna wiadomość o duchu, panującym w woysku pirenayskim, w następnych wyrazach: „Potrzeba będzie, jak najszybciej dwa lub trzy zaciągi do woyska uskuteczyć, nie dla prowadzenia woyny z Hiszpanią, ale dla zastonienia rządu Króla Jmci i zabezpieczenia go przed woyskiem. Nie odkryłem wprawdzie spisku formalnego, ale to wiem napewniej, że wszyscy oficerowie niżsi i podoficerowie szemrzą.“ A ponieważ ten raport w tey chwili przyszedł, kiedy w *Paryżu* przejęto korespondencyą, która zdawała się generała *Pijat* w podeyżnienie podawać, a tak zbieg tych okoliczności może być przyczyną pogłoski o odkryciu wielkiego spisku.

Taż gazeta donosi z *Bajonny* pod d. 29 marca. Część w bataliony formowanego i właśnie nowo umundurowanego woyska wiary, nieukontentowana na przydanych im oficerów, wyszła z *St. Jean Pied de-Port*, z bronią i zapasami, i udała się do Hiszpanii.

Paryż, dnia 6 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Xiężna *Angouleme*, przed wyjazdem swoim d. 2 b. m. pożegnała się o godzinie 8 zrana z dostojnym oycem swoim i Xiężną *Berry*. Uściskała potem *Dzieci Francji* naczuley, i o godzinie 10, wsiadłszy do osmiokonnego pojazdu, udała się w drogę do *Bordeaux*. Licznie zgromadzony lud, witał ją radośnemi okrzykami. Vice-Hrabia d' *Agoult* i Margrabia *Vibray* pojechali za nią drugim pojazdem.

Przez ciąg bytności Xiężny *Angouleme* w *Bordeaux*, oddziały 19 pólku lekkiej piechoty, oraz gwardyi narodowej pieszey i konney, odbywać będą służbę w tamecznym zamku królew-

skim, tudzież przy kaplicy, do której jednak tylko ci, którym wspomniana Xiężna dozwoli, mają wchodzić za biletami.

Wojsko ciągnie jeszcze ku Pireneom, co trwa już od dwóch miesięcy.

Xiążę *Montemart*, dowódca kompanii gwardyi pieszej królewskiej, otrzymał dowództwo w wojsku pirenejskiem.

Xiążę *Belluno* przybył dopiero d. 19 z. m. do *Bajonny*; spożnił się zaś z powodu napełnienia drogi mnóstwem wojskowych wozów, udających się na granicę.

Słychać, iż d. 3 b. m. posłano ztąd wypowiedzenie wojny Hiszpanii.

Nowy telegraf na wieży kościoła ś. Michała w *Bordeaux*, jest prawie w ustawicznym ruchu. Zdaje się zaiste, iż linia telegraficzna między *Paryżem* a *Bordeaux* nie jest jeszcze czynną: bo dyrekcya loteryjna w *Bordeaux*, posyła sztafetą wyciągnięte tam numera, co się nigdy nie dzieje w miastach, gdzie są telegrafy; lecz podług wszelkiego podobieństwa, wiadomości hiszpańskie z *Bajonny* posyłają się zapewne jak najprędzej przez telegraf do stolicy tutejszej.

Pan *Erro*, jeden z najszybszych urzędników administracyjnych hiszpańskich, i członek junty, mającej być przy boku Xiążęcia *Angouleme*, naczelnego wodza wojska pirenejskiego, wyjechał z *Bordeaux*, na miejsce swego przeznaczenia.

W *Foix*, w departamencie *Arriege*, grasuje choroba, która ma być zarazliwą.

Xiążę *Ductos*, spowiednik Królowej hiszpańskiej, który tu bawił przeszło 2 miesiące, wyjechał przed dwoma tygodniami ze wsparciem pieniężnym dla hiszpanów, którzy oycyznę swoją opuścili. Towarzyszą mu dwaj misjonarze, wysłani przez wielkiego jałmużnika.

Prefekci departamentów *Arriege*, *Creuse*, *Aube* i *Tarn*, wyjechali do *Tuluzy*, dla złożenia hołdu uszanowania Xiążęciu *Angouleme*.

List z *Rochefort* pod d. 29 z. m. donosi, iż tam uzbraja się flota, złożona z 4 galiot, która ma krążyć przy brzegach w okolicy *Bajonny*.

W dniach 21 i 22 z. m. zaszły rozruchy na teatrze w *Aix*. Zbrojna siła przywróciła spokojność, i kilku burzycieli uwięziono.

Prokurator królewski odwołał się od wyroku sądowego na kilku młodzieńców w *Marsylii*, którzy się targnęli na tamecznego burmistrza, a to z powodu, iż ich skazano na najmniejszą karę, jaką prawo za podobne występki przepisuje.

Dnia 8 odebraliśmy z *Bajonny* (pisze dzisiejszy *Dziennik Rozpraw*) wyborną odezwę Xiążęcia *Angouleme*, która jest wzorem mądrości, umiarkowania i prawości. Jest drukowana w dwóch przedziałach po francuzku i po hiszpańsku.

Hiszpani! „Król francuzki, odwołując posła swojego z *Madrytu*, spodziewał się, iż rząd hiszpański, poznając swoje niebezpieczeństwa, wróci do uczuć umiarkowanych, i przestanie być głuchym na rady przychylności i rozumu. Uplynęło półtrzecia miesiąca, a Król Jmć napróżno czekał przywrócenia w Hiszpanii porządku rzeczy, zgodnego z bezpieczeństwem ościennych krajów.

„Rząd francuzki znosił przez dwa lata z bezprzykładną cierpliwością wyzywania, na które wcale nie zasłużył. Fakcya rewolucyjna, która w waszym kraju zniszczyła władzę królewską, która Monarchę waszego trzyma w niewoli, którą domaga się jego zrzucenia z tronu, która zagraża życiem jemu i rodzinie jego, poniosła aż za granicę swoje zbrodnicze zamachy. Używała wszelkich środków dla przeciagnienia na swoją stronę wojska Króla Chrześcijańskiego, i dla wzniecenia zaburzeń we Francji, jak jej się to udało uczynić w Neapolu i Piemontcie, przez swoje zarazliwe nauki i przykład. Zawiedziona w swoich zbrodniczych nadziejach, przyzwalała do siebie zbrodniarzy, potępionych przez nasze sądy, aby ci, pod zasłoną tryumfującego buntu, spełnili spiski, które uknowali przeciwko oycyznie.

„Czas jest położyć tamę bezrządowi, który rozdziera Hiszpanią, który przeszkadza jej uspokoić swoje osady, który ją oddziela od Europy, który

zerwał wszystkie jej związki z dostojnymi Monarchami, połączonymi z Królem Jmcią Chrześcijańskim, przez jednakowe zamiary i życzenia, który nakoniec naraza na niebezpieczeństwo, spokojność i interessa Francji.

„Hiszpani! Francya nie jest w wojnie z waszą oycyzną. Zrodzony z tej samej krwi, co i wasi Królowie, życzyć wam jedynie mogę niepodległości, szczęścia i sławy. Przeydę Pireneje na czele 100,000 francuzów, ale to tylko dla połączenia się z hiszpanami, przyjaciółmi porządku i praw, dla dopomożenia im do oswobodzenia ich Króla, więźnia, dla wzniesienia ołtarza i tronu, dla wybawienia duchowieństwa z prześladowania, właścicieli od łupieżstwa, lud cały od zwierzchnictwa kilku zuchwałych, którzy, ogłaszając wolność, gotują tylko zniszczenie Hiszpanii.

„Hiszpani! wszystko uczynionem będzie dla was i z wami. Francuzi są i chcą jedynie być z waszemi posiłkami. Wasza tylko chorągiew powiewać będzie nad waszemi miastami, a prowincye zajęte naszym wojskiem, będą rządzone w imieniu *Ferdynanda*, przez władze hiszpańskie. Naywiększa karność będzie zachowywana, wszelkie potrzeby wojska opłacane będą nayskrupulatniej. Nie chcemy, ani wam narzucać praw, ani zajmować waszego kraju: pragniemy tylko waszego oswobodzenia. Skoro je tylko pozyskamy, wrócimy do naszej oycyzny, szczęśliwi, żeśmy potrafili naród ślachtetny zasłonić od nieszczęść, które rodzi rewolucya, a które doświadczenie aż nadto poznać nam dało. W głównej kwaterze w *Bajonnie* d. 2 kwietnia 1825 r. *Ludwik Antoni*.”

Nazajutrz po wydaniu tej odezwę, to jest, d. 3 kwietnia, ogłoszono w kwaterze, w *Bajonnie*, następujący rozkaz dzienny do wojska pirenejskiego:

„Zołnierze! Ufność Króla postawiła mię na waszemi czele, dla wypełnienia nayszlachetniejszego zlecenia. Nie wzięliśmy się do broni w zamiarze zdobyczy; szlachetniejszy cel nas sprowadza; mamy przywrócić na tron Króla, pojednać z nim naród, i przywrócić porządek, potrzebny do szczęścia i bezpieczeństwa dwu narodów, w kraju sąsiedzkim, który staje się igrzyskiem nierządu.

„Zołnierze! będziecie sami szanować i kazać innym szanować religią, prawą i własność, i sprawicie, iż łatwo wykonam powinność, którą mi polecono, utrzymania praw i karności.“ W głównej kwaterze, w *Bajonnie* d. 3 kwietnia 1823 r.

Ludwik Antoni.

HISZPANJA.

Madryt dnia 25 marca.

(z *Gazety Ryzk. Zuschauer*.)

Plan, ułożony między rządem i stanami *Kortez*, przychodzi stopniami do skutku. Pozawczora wyjechali ztąd deputowani stanów *Kortez*, i ministrowie *S. Miguel* i *Egea*, a d. 25 kwietnia wszyscy zjadą się do *Sevilli*, dla zajęcia się znowu pracami prawodawczemi. Cieszymy się tu spokojnością nieprzerwaną, a lud zdaje się być przygotowanym, na wszelkie nastąpić mogące wypadki.

PP. Flores, *Estrada* i *Rosus de Calvo*, jako też wiele innych znakomitych osób, równie ztąd wyjechało. Wielu kupców zamknęło swoje kantory. *P. William A'Court* nie dnia 19 wyjechał, ale jeszcze teraz o tem zamyśla. *Lord Sommerset* tu zostaje. Wiele tu nadobodzących sztafet przynosi zaspakajające wiadomości o podróży Króla Jmci.

Słychać, że przedsięwzięto w *Sevilli* naysurowsze środki, przeciw nastąpić mogącym obrótom i mieszanii spokojności. Nayumiarkowańsi członkowie ministerjum, okazują naywiększą stałość, iż żadnym sposobem nie zezwolą na zmianę w konstytucyi.

Madryt dnia 29 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na sessyi stanów d. 22 b. m. doniesiono między innymi, iż prezes nosić będzie mundur grenadyerów gwardyi narodowej, a sekretarz *Soria*, mundur gwardyi narodowej konney. Pomiędzy

prostymi żołnierzami gwardyi narodowej, widziało Hrabiego *Alarina Palma de Cesuola* i *Joachima Trompeo*, prefekta prowincyi *Iorea*.

Od granic hiszpańskich dnia 1 kwietnia.

(z teyże gazety.)

Przybywszy Xiążę *Angouleme* do *Bajonny*, wydał następujący rozkaz dzienny: „Żołnierze! przybyłem do was. Jestem zadowolony z dobrego waszego ducha i stałości, z jaką przykry w tey porze roku pochód znieśliście. Wkrótce blaskiem wszystkich cnót wojskowych okazecie przywiązanie wasze do Króla i oyozyzny. Wierność, honor, karność, będą zawsze hasłem białey chorągwi, z którą idziemy do boju. Będę miał staranie o wszelkich potrzebach waszych.“

(podpisano) *Ludwik Antoni*.

Od czasu uwięzienia adjutanta jenerała *Guillemina*, nikogo więcey los ten nie spotkał.

Pisma publiczne w *Barcellonie* i *Arragonii*, dochodzące do d. 18 marca, czynią uwagę, iż niewiadomo, gdzie teraz jenerał *Mina* ma główną kwaterę, a ztąd wnoszą, iż musi rozpoznawać stanowiska woyska nieprzyjacielskiego na granicy, lub układać plan kampanii.

Hrabia *Lusignan*, adjutant ministra wojny, bawiący od kilku tygodni w *Bajonnie*, udzielił wielu osobom wiadomości, iż *Santos Ladron*, z oddziałem woyska wiary zajął *Pampelunę*, a *Ulman* zdobył *Soria*, dawną *Numancyę*, bardzo ważne miasto w dawney *Kastylii*. Wypadek ten wielu zasmucił konstytucjonistów.

Jenerał *Longa* kazał drukować dwie następujące odezwy, które nie mając daty, mogą być rozdawane w dogodnym czasie. Pierwsza z nich jest do milicyi narodowych hiszpańskich:

„Dobrowolne milicje narodowe! Nieodświadczenie wasze uwiodło was, gdy kazało wam ogłosić konstytucyę. Dzieje tey księgi, szaleństwa i ludzkiego zaslepienia, nie były wam znane, a wyście widzieli, iż lzy i krew, które od zaczęcia swego rozlewała, od 30 już lat skrapiały ziemię europejską. Zbrodnie nadały jej nową moc na wyspie *Leon*; i same tylko zbrodnie jeszcze ją utrzymują. Czyliż sądzicie, iż piosnkami i buntowniczymi pismami, odzyskuje się dawna wielkość narodu? Nadszedł czas wyrwania was z tego uludzenia, 15 milionów hiszpanów w zamorskich prowincyach wyrzekło się nazwiska swego; sława *Ferdynanda Korteza* i *Pizzara* znikła z trzech wicków handlu i żeglugi do Ameryki: uzbraja się ona przeciwko krajowi, pod którego władzą zostawała; dług narodowy rośnie nakształt bałwanów morskich; zepsucie obyczajów, odtrychnienie się od wiary ojców naszych, upadek świetnego tronu kastylijskiego, zniszczenie handlu i wszystkich źródeł narodowych, takięto są gorzkie owoce, które przez 3 lata konstytucyja wydała. Milicje! wszystkie te nieszczęścia was dotykają. Europa stoi pod bronią, aby na was uderzyła; nie, prócz żalu, ocalić was nie zdoła. Milicje! złożcie oręż haniebny i królobóczy, a w tym razie jenerał *Longa* ofiaruje wam pokoy. Jeśli go natychmiast nie przyymiecie, natenczas utracicie nadzieję pozyskania jego. Nieugięty duch prześladowczy przedłuży śmiertelną walkę, a zgon wasz przyniesie wam tylko zasłużoną hańbę.“

Druga odezwa tego jenerała jest do woyska hiszpańskiego w tych słowach:

„Żołnierze! Dowódcy wasi oszukali was i wwiędli; są oni jakóbinami, wolnymi mularzami i zdraycami Króla. Wyniesienie swoje i bezkarność winni są nacyzstszey krwi waszey; lecz Hiszpania pomści się na konstytucjonistach, i oala Europa uzbraja się przeciwko nim. Żołnierze! zony, dzieci, i wszystek lud przeklinają was; śmierć siedzi wam na karku, a wieczne wasze potępienie jest niezawodnym, i gniew nieba spadnie na głowy wasze. Jenerał *Longa* wzywa was pod chorągwie wiary i Króla: zwycięztwo zawsze ma towarzyszyło; będzie przyjacielem i oycem waszym. Powstańcie! odłączcie się od zepsutey zgrai. Oflarujcie każdemu żołnierzowi 200 realow, kapralowi 300, sierżantowi 400, a żołnierzowi jazdy z koniem 1000 realow.“

Lord Fitzroi Som merset, wyjechał d. 29 mar-

ca z *Madrytu*, a d. 1 kwietnia przybył do *Bajonny*. Dwa razy napadali go rozbojnicy na gościńcu, i zabrali mu wszystkie gotowe pieniądze. (Podług jednego z dziennikow paryzkich, wspomniany Lord przybył d. 4 kwietnia do *Paryża*, a nazajutrz wyjechał do *Londynu*.)

Uważają od kilku dni, iż poczta do *Paryża* odchodzi z miast pogranicznych godziną późniey, niż zwyczajnie.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 15 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W dniach 12 i 13 b. m. przechodziły tedy dwa bataliony półku czeskiego. Oyciec ś., przychylając się do pobożnego ich życzenia, pozwolił im zaciągnąć w paradzie na plac kościoła ś. *Piotra*, i w kościele watykańskim słuchać mszy ś., którą własny ich kapelan sprawiał.

Od granic włoskich dnia 20 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król neapolitański ustanowił 1850 woyska, które ma być używane do exekucyi i będzie podzielone na tyle szwadronów, ile jest obwodów w każdej prowincyi. Woysko to ma się nazywać *zbroyną siłą sprawiedliwości obwodowej*. Przeznaczonem jest do brania do więzienia, prowadzenia i strzeżenia więźniów, wybierania podatków, i dopełnienia wszystkich zaleceń sędziów obwodowych. Urządzenie żandarmeryi żadney przez to nie dozna odmiany.

Jest rzeczą osobliwszą, iż teraz w *Neapolu* na najpierwszym teatrze opery nie ma żadney śpiewaczki, rodowitey włoszki. Pani *Mainville Fodor* jest francuzka, ma pensyi 63,000 franków; Pani *Fraron Glassop*, jest angielska, bierze 30,000 franków; Pani *Funk*, jest Niemka.

Od granic włoskich dnia 28 marca.

(z teyże gazety.)

Listy z *Rzymu* donoszą, iż lekarze stracili nadzieję o wyzdrowieniu kardynała *Consalvi*. Kardynał *Spina*, który był pełnomocnikiem papieżkim w *Weronie*, ma objąć po nim urząd sekretarza stanu do interesów zagranicznych.

Słychać, iż Król Neapolitański nie prędko powróci do stolicy swojej, i przez lato zabawi w *Karlsbadzie*. Xiążę *Salerno*, młodszy syn jego, chce także z małżonką swoją przedłużyć swój pobyt w *Austrii*.

D. 19 b. m. wyszedł z *Neapolu* ostatni oddział 170tysięcznego woyska austriackiego, które, stosownie do umowy, miało ustąpić z Królestwa *Obojey Syeylii*. Pozostało jeszcze w tym kraju 35,000 rzeczzonego woyska.

Cheący przybywać do *Rzymu* grecy, zachowawć musza największe incognito.

Gdy Pan *Crassan*, Vice konsul angielski w *Smyrnie*, odebrał wiadomość, iż okręty greckie wysadziły żołnierzy tureckich na pustey wyspie; wysłał natychmiast okręt jónski i kilka łodzi pod banderą angielską dla zabrania nieszczęśliwych, cierpiących głód, pragnienie i zimno. Na okazanie wdzięczności posłał mu Baszę konia; turecy zaś przybywszy do *Smyrny*, rozgniewani powyższym postępkim greków, zabili 2 lub 3 mieszkających tam greków.

N I E M C Y.

Od brzegow *Menu* dnia 5 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na seymie weymarskim d. 19 z. m. więkzością 32 kresek przeciwko 9 uchwalono, aby profesorowie uniwersytetu jенеńskiego byli uwolnieni od opłaty osobistego podatku. Dnia 23 t. m. podano seymowi rachunki skarbowe i budżet na 3 następnne lata, to jest, 1824, 1825 i 1826. Dnia 26 marca wybrano kommissyą do roztrząśnienia projektu prawa karnego.

Na 7mej tegoroczney sessyi seymu związku niemieckiego, doniesiono, iż N. Cesarz Jmóć Austriacki mianował Barona *Munch Bellinghausen*, tajnego radcę, posłem przewodniczącym seymowi na miejscu Hrabiego *Buol Schauenstein*. Następną sessyą odłożono do d. 10 b. m.

DODATEK.

Wilno dnia 16 Kwietnia Roku 1825 v. s.

ANGLIA.

Londyn dnia 1 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Jedną z tutejszych gazet radzi, aby posyłać stąd statki pocztowe do *Bilbao* lub *Koruny*, gdzie wkrótce związki z Hiszpanią przez Francją mogą być przerwane.

Niedawno wezwano tu chirurgów wojskowych, aby oświadczyli, czyli chcą dłużej zostać w służbie. Wielu otrzymało uwolnienie, a inni natomiast mają być przyjęci.

Na przedostatniej sessji izby niższej była także mowa o grekach w stosunku do wysp Jońskich. P. *Hume* ponowił skargi swoje na Pana *Maitland*, twierdząc, iż licznym wojskiem powściąga niechęć jończyków. Zaprzeczył temu P. *Wilmot*, oświadczając, iż w Korfu jest 1,900 żołnierzy angielskich, a 25,000 mieszkańców, zdalnych do broni; w *Cefalonii* jest 500 żołnierzy, a 35,000 ludzi zdalnych do broni; w *Santa Maura* jest 300 żołnierzy, 15,000 mieszkańców zdalnych do broni i t. d. Jeśli więc ta garstka wojska utrzymuje porządek na wyspach Jońskich, nie musi tam panować nienawiść przeciwko anglikom. — P. *Peel* bronił także Pana *Maitland*, i blagie te oskarżenia nazwał obmierzłymi.

W Irlandyi zaczynają się znowu rozruchy. Poprzylepiano tam kartki, zachęcające lud do zachowania następnych przepisów: 1) jeśli właściciel domu lub gruntu gwałtownie wyruguje swego lokatora lub dzierżawcę mieszkania lub dzierżawy, w tym razie nikt przez lat 6 takowego mieszkania lub dzierżawy obejmować nie powinien; 2) nikt nie ma płacić dziesięciny, ani pomagać do jej odbierania, ani w wytoczonych o to sprawach świadczyć w sądzie; bo inaczej zostanie ukarany mieczem i ogniem. Pogrożki te podpisał tak nazwany kapitan *Roc* (Skala), który jest niewidzialnym naczelnikiem niechętnych; lecz nie musi mieć nauki, gdyż drukowane z podpisem nazwiska jego kartki, są pełne błędów przeciw pisowni.

Od czasu rewolucyi francuzkiej, nie tylko jezuita, lecz nawet trapiści osiedli w Anglii; pierwsi w *Lancashire*, a drudzy w *Suthword*. Klasztery zakonne są w *Spottisbury* i *Bridgewater*, w Hrabstwie *Sommerset*.

Król Jegomość choruje znowu na pedogre, a z tej przyczyny, radę gabinetową na dalszy czas odłożono. Monarcha nie odprawi tego lata zwyczajnej podróży morskiej.

List z Gibraltaru pod d. 11 z. m. donosi o niezwłócnym wypłynieniu eskadry hiszpańskiej, złożonej z okrętu liniowego, korwety i bryga. Ma ona krążyć na sroziemnym morzu.

Rozruchy trwają ciągle w hrabstwach irlandzkich *Tipperory* i *Limerick*. Burzyciele spokojności spalili kilka domów.

Tutejsza gazeta ministeryalna *Kuryer* umieściła wyjątki z mowy, którą miał P. *Maitland*, komisarz angielski, przy zagajeniu nowego parlamentu wysp Jońskich w Korfu d. 1 marca. Wskazał różnicę obecnego stanu tych wysp od stanu, w jakim były przed konstytucją roku 1817 i winował zgromadzeniu coraz wstającą pomyślność, co dobremu postępowaniu ludu w trudnych okolicznościach przypisywał. Namienił o fałszywych pogłoskach, względem złego obchodzenia się z mieszkańcami, które się po Europie, a naybardziej w kraju opiekującego się niemi Monarchy, rozeszły: „Lecz (rzekł kommissarz) dosyć jest dla W. Panów czuć, iż przy oświecie używacie większej wolności i pomyślności, aniżeli inne kraje.“ Co się tyczy wojny w sąsiedzkiej Grecyi, powiedział: „Nieszczęsnym tym nieprzyjacielskim

działaniom towarzyszy, jak zwyczajnie, największe spustoszenie i okrucieństwo. Rząd joński ałi nie przestanie pełnić obowiązków gościnności i ludzkości, dla nieszczęśliwych ofiar tego dalekiego zniszczenia.“ Zalecił władzy wykonawczej przywołać do *Zante* pięciu niespokojnych ludzi, których za nieprzyzwoite postępowanie podczas wypadków w Morei, z kraju wygnać musiano. Względem interesów skarbowych oświadczył, iż dochody wysp wynoszą 707,875 dollarów hiszpańskich, a wydatki 590,518, a zatem pozostaje w skarbie 117,357 dollarów. Donosił o pomyślnym stanie rolnictwa i otworzeniu w roku przyszłym nowego uniwersytetu, lecz nie w *Itace*, ale w *Korfu*. Przyszły parlament zajmie się poprawą prawodawstwa. Względem sposobu wyborów, oświadczył P. *Maitland*, iż głośne kręskowanie przekłada nad dawanie gałek. Przyrzekł nakoniec powiększyć swobody narodu, w miarę wzrostu oświaty i powiększającego się zamilowania nadaney konstytucyi.

P. *Church* z *Bostoni* wystawił w *Birmingham* drukarnią nowego weale wynalazku. Drukarz siedzi przed machiną, podobną do fortepianu, a za poruszeniem klawiszów, litery wykakują i padają tam, gdzie potrzeba, z szybkością, wyrównującą mówieniu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gazety Ryzkiej Zschauera*.)

Gazety angielskie wyrażają, że dwory szwedzki i duński otrzymały od wielkiego Mocarstwa zapytanie: jak się mają zachować, na przypadek wojny między Francją a Hiszpanią?

Odwołanie angielskiego projektu prawa względem małżeństwa, przez Króla Jmci potwierdzonem zostało.

Paryżki korespondent gazety *powwszechny* d. 24 marca oświadczył, iż kroki nieprzyjacielskie ze strony francuzkiej może nie nastąpić przed ozerwem. W departamentach granicznych drożyna tak ma być wielka, iż, co dawniej jeden muł dwieście do pięciuset franków kosztował, teraz zaś 1,500 fr., a racya na konia, za którą się dawniej płaciło 22 sous, teraz kosztuje 4 do 6 fr.

Na seymie związku niemieckiego postanowiono: iż, jeśli kraj jaki niemiecki przez nieprzyjaciela został zajęty, kontyngens onego do wojska związkowego, ma być utrzymany kosztem państw innych. Nie postanowiono jednak: czy rzeczzone koszta ze strony zajętego kraju mają być wrócone lub nie; było wszakże wiele głosów mianowicie większych państw, za powróceniem kosztów. To postanowienie daje niektórym powód do wnoszenia, iż rząd zajętego kraju nie może mieć prawa swojego kontyngensu odwołać: nadto żadnego zawierać traktatu ku dobru swych obciążonych poddanych, którzy przez czas zajęcia przez nieprzyjaciela mogliby być wycieńczeni a potem do opłacenia wielkich summ zmuszeni. Wyznać należy, że stosunki mniejszych państw niemieckich, w każdym zdarzeniu wystawiają trudności, które zdają się być nieprzelamane.

Gazeta *Morning Chronicle* utrzymuje, że dawniejszy francuzki poseł w Madrycie, *Hrabia Lagarde*, przebywa w Londynie, dla przeszkodzenia przejazdowi oficerów do Hiszpanii. Ale są to po większej części wygnanoy, albo skazani na śmierć.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 13 apryla rubel srebrny 3 rub. 80½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 60, stary r. 11 kop. 40, imperyal r. 36 kop. 90½

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Kwiecień			
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		Piątek dnia 13			
		srebr.		assygnat.	
		ruble	kop.	ruble	kop.
Bezka litewska majęca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	12	50	50	—
	— surowego - - - -	11	—	44	—
	Pszonicy ozimey - - - -	15	5	60	—
	— — jarey - - - -	—	—	—	—
	Jęczmienia - - - -	9	—	36	—
	Owsa - - - -	6	—	24	—
	Gryki - - - -	—	—	—	—
	Grochu - - - -	—	—	—	—
	Bobu - - - -	—	—	—	—
	Siemienia lnianego - - - -	—	—	—	—
— — konopnego - - - -	—	—	—	—	
Krup jęczmiennych - - - -	17	55	70	20	
— owsianych - - - -	22	13 ¹ / ₂	88	65 ¹ / ₂	
— gryczanych - - - -	32	25	129	—	
Pud Rossyjski.	Łoju wołowego surowego	2	—	8	—
	— — topionego	4	—	16	—
	Miodu przasn. z woskiem	4	—	16	—
	Wosku topionego niebielon.	22	—	88	—
	Świec woskowych białych	25	—	100	—
	— — — — — żółtych	22	—	88	—
	— — — — — przywożnych	3	50	14	—
	— — — — — tu robionych	4	—	16	—
	Włókna towarne: lnu	—	—	—	—
	— — — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego - - - -	—	35	1	40
	— błotnego - - - -	—	25	1	—
	Faska masła 6 garcowa -	4	—	16	—
	Soli kuchen bec. gar. lit. 48	9	—	36	—
	Piwa krajow. bec. 40 garc.	5	60	22	40
— dubeltowego - - - -	12	—	48	—	
Ptastwa po parze indyków	1	65	6	60	
— — — — — kur -	—	50	2	—	
— — — — — gęsi -	—	—	—	—	
— — — — — kaczek	—	—	—	—	
Od 8 kwietnia do 15.	Chleba razowego funt 1	—	15 ⁵ / ₈	—	7 ⁵ / ₈
	— — pyłowego przedn.	—	5	—	20
	Mięsa funt 1 - - - -	—	2 ¹ / ₂	—	10
	Wódki garniec 1 - - - -	—	80	3	20

Szale i chustki tureckie.

3 Прпехаль изъ Астраханя до Вильна Астраханской Купецъ съ шурецкими шальями и плашками новѣйшихъ рисунковъ разныхъ цвѣтовъ; живущій напросивъ Ралуша въ домъ Михеля.

Przybyły z Astrachania do Wilna, kupiec Astrachański, z tureckimi szalami i chustkami w najnowszych desenjach, w różnych kolorach, mieszka na przeciw Ratusza w domu ela.

Oświadczenie.

1. Excerpt Oświadczenia z protokołu potoczego Grodz. Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eorundum pod pieczęcią Urzędową wydającego się.

Roku 1823 mca kwietnia 11 dnia. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. osobiście stanawszy JP. Ulrych Buoll oświadczenie wpisać do protokołu podał następane: oświadczenie w imieniu Ulrycha Buolla, Christiana Akermana, Samuela Igasa, Gotfrieda Gaina, Ludwika Kremera, Johana Schnella, Jakóba Helerta, Fryderyka Wolfa, Johana Dicka, Karola Hödera, Józefa Thiera, Daniela Schmidta Członków Jednoty Ewangelicko Reformowanej niemieckiej, i przełożonych kassy ubogich teyże Jednoty, czyni się w tém: Ur. Sta-

nislawowi Uszakowi Kulikowskiemu porucz. b. woysk pol. w roku 1821, do prowadzenia tylko niektórych prawnych interestow, kassy ubogich tyżących się przez niektórych Członków Jednoty wydana została i przyznana plenipotencya, gdy wszakże wyżej wyrażeni członkowie i przełożeni z powodu różnych okoliczności, uznali potrzebę teyże plenipotencyi cofnięcia, a zatem przez niniejsze oświadczenie zawiadamia się publiczność, iż pomieniony Ur. Kulikowski przestając bydź Plenipotentem kassy i jednoty Ewangelicko reformowanej niemieckiej, nie w imieniu tychże działać więcej nie jest mocen i praw. W protokule podpisano Ulrich Buoll Przełożony. Corretum Regent Kazimierz Dauksza.

Ze Redakcyą w gazetach Kuryera Lit. takowe oświadczenie umieścić może, świadczę Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.

1. Sąd Taxatorsko-exdywizorski dekretem Remisyynym Ziem. Trockim na rozdział obecnych majątków wdowy Heleny Jakowlewowej Komisymerowej determinowany, do folwarku Pilekiszek zebrany, przeniósł jurysdykcyą do miasteczka Merecza, gdzie place pod rozdział idące znajdując się, następnie dnia 7 lutego teraż. 1823 roku pod stannoscią stron wielu wstępne poczynił wyroki, komportacyą do kancelaryi Ziem. Troc. i pomiareż zadeterminowawszy, jurysdykcyą do dnia 10 następnego maja odłożył, na który czas iżby wszystkie interestowane strony z pretensyami jawiły się, pod warunkiem zapisać się mającey amissy zastrzega. Sędzia Ziem. Troc. Józef Rossochacki Exdywizor. Prezydujący Seweryn Godaczewski S. Z. T. i Exdywizor. Józef Sokółowski S. G. T. Exdywizor. Augustyn Łukaszewicz Regent Ziemski.

1. Niżej podpisana przez niniejszą awizacyą w Gazetach Kuryera Litew. Publiczność zawiadamia. Iż własny dom dwupiętrowy pod N. 64 na zaułku sto Kazimierskim położony, w którym wygodnych mieszkań znajduje się siedem, szynk od ulicy, sklepy, stajnie, wozownie, oraz studnia; słowem ze wszystkimi do gospodarki potrzebnymi wygodami, a także nie małym fruktowym ogrodem, do przedania za cenę zł. pol. 26,000. Przeto ktoby życzył z Publiczności takowy dóm nabydź raczy zgłosić się o umowę ony do właścicielki, w temże domie mieszkającej niżej podpisanej. Dat apryla 15 dnia 1823 roku. Anna Osiecimska.

1. Ponieważ Hirsza Zelikowicz Braten w roku ominionym 1822 zapożyczyszy u mnie niżej podpisanego rubli srebr. szesćset Nro r. s. 600 w jakowey summie w roku jeszcze 1822 wydał prawo zastawne na kamienicę swą na ulicy Franciszkańskiej pod N. 360 i sam przez urzędową intromissyą do posessyi doprowadził, lecz słyszeć się mnie daje, jakoby Hirsza Zelikowicz oną chce przedać lub w zastaw wypuścić, a zatem przez niniejsze pismo ostrzegam każdego, aby nikt nierobił żadnych układów, jako już ta kamienica do momentu wypłaty summy w górze wyrażoney do niego nie należy. Dat roku 1823, apryla 16 dnia. Jan Zaba b. Prezydent Sądu Głównego Kommandor i Kancl.

Roku 1823 mca apryla 16 dnia Redakcyą może umieścić do Gazet Kuryera Litewskiego poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileńskiego.

Magazyn mebli i luster przy ulicy Wielkiej w domu Wielmożney Janowiczowey sytuowany, jest do przedania za najpomniejszą cenę, a ktoby onych życzył nabydź raczy się zgłosić w tymże domu do handlu Tekli Fiorentinowey.

1. W skutek rezolucyi Sądu Magistratu Wileń, po prośbie JW. Radcy Stanu i Kawalera Józefa Franka na dniu 16 mca marca teraż. roku nastaley, niżej podpisany Urzędnik zawiadamia Powszechność, iż w mieszkaniu przez tegoż JW. Franka w domie uniwersyteckim obok kamienicy W. Lachowiczowey położonym, zajmującym się, uskuteczniać się będzie publiczna wyprzedaż wszelkiej pomienionego JW. Franka ruchomości, ze srebra, porcellany, szkła, rozmaitych xiąg, pojazdów i różnych meblow składający się, jakowa licytacya zostanie rozpoczęta na dniu 25 teraż. mca apryla zrana o godzinie 10, i codziennie aż do zupełney wyprzedaży będzie kontynuowana. Dat. w Wilnie roku 1823 mca apryla 9 dnia. Jan Buksza R. M. W.

1. Podaje się do powszechny wiadomości że ktoby życzył mieć pokoje, salle i t. p. malowane w naynowszym guście i deseniach włoskich i francuzkich, raczy się zgosić do malarza franciszka Valizi, mieszkającego przy ulicy Zamkowej w domu kapitulnym pod N. 141, któren przyrzeka spiesznie za pomierną cenę każdego z żądających zadowolnić.

1. Drażki Petersburskie, bardzo porządne, są do przedania za cenę umiarkowaną: widzieć je można w domie P. Kostry, między Wileń. i Tatarską ulicą położonym, gdzie są zlokowane.

1 Niżej podpisany mając zamiar wyprzedać dom swój dziedziczny murowany w Wilnie na Wielkiej ulicy pod N. 74, sytuowany, w tymże domu oczekiwać będzie na nabywców, z którymi o cenę pomierną umówić się chętnie i rzecz o to ukończyć żąda, naydaley do dnia 1 maja roku bieżącego, oczem podając do wiadomości powszechny, jako aktor na dowod podpisuje się. Dat w Wilnie r. 1823 kwietnia 14 dnia. Fryderych Froland.

2. Roku 1823 apr. 5 dnia. Niżej podpisany przed Aktami Ziemskimi Ptu Grodzień. naysolenniejszy zapisuję manifest, przeciwko tym wszystkim, którzy stosują do mnie pretensye za obligami i karteczkami jakoby przeze mnie podpisywanemi, które jednak waloru naymniejszego mieć niepowinny, albowiem przed rokiem 1804, wydawałem niektórym osobom blankiety na plenipotencye, z czego wielu korzystając, zapisywali sobie obligi na różne ilości, i z takowemi jako fałszywemi bez żadnego mojego zawinienia nastalemi, nieośmielili się przychodzić do konkursu moich funduszow w regencyi byłey Brzeskiej, a teraz w Obwodzie Białostockim oświadczonego i ułatwionego, której dekret ostateczny ogłosił wieczną ammisją dla tych wszystkich, którzy do ówczasowego konkursu nie przychodzili, gdy więc teraz jedni już stosują pretensye, drudzy zaś oświadczają się stosować za zmyślenemi kar-

teczkami; przeto odkrywając istotę rzeczy zaśkarżam publicznie uzurpacyą blankietow moich na plenipotencye wydawanych i na karteczki przekształconych, i że tym wszystkim którzyby z jakiegokolwiek względu rościli do mnie pretensye w Sądzie Ziemskim Grodzieńskim odpowiedzieć postanawiam. Dat ut supra. Tomasz Pohitalski Szam. b. Dworu Pol.

Roku 1823 apryla 5 dnia. Ze takowe oświadczenie jest do protokołu potocznygo Sądu Ziemskiego Ptu Grodzieńskiego co do słowa przyjęte i wpisane, oraz własnoręcznie przez wyż wyrażonygo W. Tomasza Politalskiego w tymże protokule podpisane, świadczą. Jan Dołobowski Ziem. Ptu Grodzień. Regent. Wolno umieścić w Gazetach. Wincenty Dobrzylewski Sędzia Ziem. Ptu Grodzień.

3 Rząd Gubernski Litewsko - Wileński na skutek nastaley w dniu 6 kwietnia idącego 1823 roku rezolucyi, podaje do powszechny wiadomości: iż z mocy Ukazu Rządzącego Senatu roku 1821 8bra 13 za N. 1932, temu Rządowi danego, majątek Oleszyszki Szambelana b. dworu polskiego Jana Pęczkowskiego, na satysfakcyą długu czer. 7,000 z procentami, od niego Majorowi woysk austriackich Janowi Zgierskiemu należący, do sprzedania był ogłoszony, z przeznaczeniem ostatecznygo terminu licytacyi w dniu 26 lutego idącego roku, lecz gdy w ciągu takowego czasu Szambelan Pęczkowski z majorem Zgierskim dobrowolny zrobili układ, z których pierwszy ocalając swój majątek Oleszyszki od sprzedaży przez publiczną licytacyą, na zaspokojenie całej należności poszukiwaney przez Majora Zgierskiego, postąpił jemu sposobem wieczystey sprzedaży inny swój majątek Użugość w powiecie trockim leżący, i za podaniem otem przez Szambelana Pęczkowskiego i Majora Zgierskiego do niniejszygo Rządu prośby, oraz za odniesieniem się Rządu do 2go Departamentu Wileńskiego Głównygo Sądu nastąpiło przyznanie przez Pęczkowskiego dla Zgierskiego wieczysto sprzedażnygo prawa na pomieniony majątek Użugość, z opłatą należnych do skarbu poszlin, a przez Zgierskiego dla Pęczkowskiego kwietacyi z zaspokojenia rzeczonygo długu, oraz gdy przez ten sposob został wypełniony wyżey zacytowany Ukaz Rządzącygo Senatu; przeto Rząd Gubernialny Wileński doniosłszy o tem Senatowi, uczynił należyte rozporządzenie względem podania Majorowi Zgierskiemu majątku Użugości i zwrótu z pod sekwestru Szambelanowi Pęczkowskiemu folwarku jego Oleszyszek, po oswobodzeniu tak onego, jakoteż dobr Jezna tegoż Pęczkowskiego, od nałożonygo za pomieniony dług Majora Zgierskiego zaprzeczenia. Roku 1823 kwietnia 10go dnia. Assesor Nowicki.

Alexander Ochiciński Protokulista.
Naczelnik Stołu Gubernialny Sekretarz
W. Leonowicz.

3. Nabywszy wiecznością kamienicę murowaną na Zmuydzkiej ulicy pod N. 305 położoną, przedtym do Dziedzictwa W. Brzozowskiego Podstol. Star. przynależną, ostrzegam każdego, że jeżeli ma jakie do teyże kamienicy stosunki, lub pretensye, niech raczy z takowe-

mi przed dniem 25 apr. 1823 roku: zawię-
się do terażniejszey nabywczyni oney WJP.
Maryanny z Pleskaczewskich Dobrowolskiej;
ktora ma ciągle swoje mieszkanie w domu JJPP.
Podgurskich, niegdyś przy będącej Bramie Ru-
dnickiej położonym; gdyż po upływie tego cza-
su wszelką stratę ztąd wyniknąć mogącą, swo-
jej opieszalności przypisać będzie musiał. Ma-
ryanna z Pleskaczewskich Dobrowolska + + +
1823 apryla 5 d. Takową awizacyą Re-
dakcyą Kuryera Lit. może umieścić w druku.
Grodz. Wileń. Pisarz Naborowski.

Przedaż majątku.

3. Od Litewsko Grodzieńskiego Guber-
nialnego Rządu ogłasza się, że położony w tu-
tejszey Gubernii w powiecie Prużańskim ma-
jątek Haleny, w którym liczy się, podług osta-
tniey rewizyi 63 dusz męzkich poddanych, zie-
mi 7 włok, 24 morgów, z dwornym i wło-
ściańskim zabudowaniem, należący do byłego
Słonimskiego Powiatu Kaznączeja, Tytularnego
Sowietnika Skoczynskiego, nanowó przeznaco-
ny na przedaź z publicznych targów, na uzy-
skanie okazaney u tego Skoczynskiego decesa-
ją skarbówey summy, dla kupienia takowego
majątku wzywają się życzący do targów na
pierwsze dwa terminy 1go i 2go następujące-
go miesiąca maja, jak pierwiy do Prużańskiej
Dworzańskiej Opieki, a trzeci i ostateczny
do tego Rządu za trzy miesiące od dnia wy-
drukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpe-
tersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia
26 marca 1823 r. Expedytor Jan Krupowicz.

3. Oświadczenie w imieniu JW. Felixa
Andrzejkowicza Prezydenta Sądu Granicznego
Appellacyjnego Gubernii Grodzieńskiej i Ka-
walera czyni się z następnych pobudek: WW.
Henryk Podpółkownik woysk rossyjskich i Ka-
waler, Fryderyk b. Sędzia Granicz. Ptu Lidz.
Narbutowie, oraz dwie ich siostry rodzone, Ko-
lumba Szyszkowa i Tekla Łukaszewiczowa, wy-
przedając JW. Prezydentowi Andrzejkowiczowi
folwark Polubniki, w Gubernii Grodzień-
skiej w powiecie Lidzkim sytuowany, i obok
przyznanego pod datą 8 apryla 1822 roku w
Sądzie Ziemskim Lidzkim prawa, zostawując
przy nabywcy pomienionego folwarku na zwy-
czajną trzyletnią ewikcyą rubli srebr. 4,000,
pouzyskiwali od JW. Prezydenta Andrzejko-
wicza na takową sumnę poszczególne cztery
obligi, każda z tych osób na rubli srebr. 1000,
które im w terminach zakreślonych opłacone
bydź miały; lecz gdy przez kredytorow i pre-
tensorow rzeczonych Narbutów, Szyszkowey
i Łukaszewiczowey pouzyskiwane, a przez
JW. Prezydenta Andrzejkowicza poopłacane
oczewiste dekreta znacznie umniejszyły tako-
we summy, i oprócz tego, gdy ciż Narbutowie,
Szyszkowa, i Łukaszewiczowa za niuspoko-
jone pod czasem ich posesyi w Polubnikach
podatki oraz dalsze pretensye z wielu źródeł
pochodzące i odkryte, do znaczney JW. Pre-
zydentowi Andrzejkowiczowi obowiązani są
odpowiedzi, a ztąd gdy tylko reszta od roz-
liczenia się pozostać mogąca za pomienione-
mi obligami należy, więc żeby nikt, bez ogło-
szenia kwietacyi JW. Prezydenta Andrzejko-
wicza nie nabywał jego obligow, w tym celu i

do trzykrotnego przez Gazetę Kuryera Litew-
ogłoszenia zapisuje się ninieysze oświadczenie.
Dat roku 1823 miesiąca marca 30 dnia. Za
prośbą JW. Prezydenta Andrzejkowicza pod-
pisuje. Kazimierz Woyna Orański Sędz. Gran.
Ptu Lidz.

Roku 1823 marca 30 dnia. Ze takowe
oświadczenie jest do protokołu potocznego Sa-
du Ziemskiego Ptu Grodzień. co do słowa
przyjęte i wpisane, oraz własnoręcznie przez
wyż wyrażoną osobę w tymże protokule pod-
pisane, świadczę, Jan Dołobowski Ziemski
Ptu Grodzień. Regent.

Wolno w Kuryerze Lit. ogłosić, Karol
Mazewski Prezes Ziem. Ptu Grodzień.

3. *Dramatyczne dzieło pod nazwaniem Do-
broczynność i Roskosz w pięciu aktach wierszem,
napisane przez Grafa Mohla, w celu przyniesie-
nia dochodu kassie Dobroczynności Wileńskiej;
idzie pod prasę XX. Bazyliańów, wypływ zaś
rzczonego dochodu z reprezentacyi tej dramy,
przyjęła pod swą poważną opiekę znajoma z gor-
liwości w podobnych widokach JW. Kamerjunktro-
wa Sulistrowska. Życzący nabyć tę dramę będą
zawiadomieni powtórna awizacyą przy wyjsciu
oney zpod prassy.*

2. W domu JW. Wice-Gubernatora Horna
na Zamkowej ulicy pod N. 187, jest do sprze-
dania: nowomodna dwumiestna karyta, drążki
czteromiestne używane i sanki cktute żelazem,
ktoby życzyl takowe widzieć i o cenie powziąć
wiadomość, raczy zgłosić się do zarządzającego
tym domem.

2. W klasztorze Bazyliańskim Wileńskim
zginął tom 20 Historii Kościelney par Mr.
Fleury, na karcie tytuł tego dzieła; wyrażają-
cey, wydrukowane jest imie i nazwisko tego,
do kogo ten tom należy, komuby się on do-
stał, niech będzie łaskaw zwrócić go właścici-
elowi, nbolewającemu mocno nad uszczerb-
kiem tak pięknego dzieła: uprzejme podzię-
kowanie odbierze.

3. *W Hrybiskach pod Wilnem, założona
jest fabryka włoskiego makaronu, robi się w trzech
gatunkach grubszy, średni i cienki, ostatni gatu-
nek używa się do bulonu. Dostać go każdego cza-
su można na Bulwarach w Pawilonie, cena jedne-
go funta groszy 20 czyli grzywna. Każdego cza-
su można mieć tego makaronu w naywiększej ilości*

3 Departament Cywilny Sądu Głównego
Litewskiego Dekretem oczewistym 1823 marca
15 d. ferowanym, w sprawie dzielczey konkurso-
wey kredytorow i debitorow następcow zeszyłych
Zygmunta i Brygidy Tomaszewiczow juramen-
ta tak dopiero sążone jako też wyrokiem je-
szcze Podkomorsko-Exdowizorskim decydowa-
ne wykonać w Ziem. Wilkomierskim od daty
ninieyszey do 15 junii roku idącego nakazał,
tym zaś stronom którzy już przysięgi w kate-
goryach nie appellowanych podług Dekretu
Podkomorsko Exdywizorskiego wykonali złożyć
świadectwa w tymże Ziemstwie Wilkomierskim
przed dniem 15 junii zalecił, oczym dla wiado-
mości stron awizacya ninieysza do opubliko-
wania przez gazaty podaje się.

Zgodno z wyrokiem sądowym świadczę
Regent Wołodkowicz.

Dozwala się oddać do druku tę awizacyą.
Szymon Zawisza Prezydent.